TORNISTER

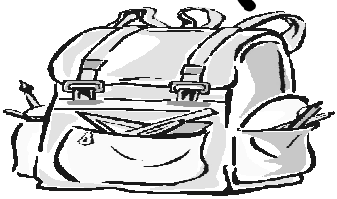

MIESIĘCZNIK UCZNIÓW I NAUCZYCIELI SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KAŁUSZYNIE

Nr 7(102) – kwiecień 2016 nakład 80 sztuk CENA 2,00 zł

KLASA VIc OCENIA NASZĄ SZKOŁĘ

Klasa VIc podsumowała 6 lat nauki, pracy i zabawy w naszej szkole. Na godzinie wychowawczej anonimowo odpowiadali na pytania, co w szkole podoba się im najbardziej, co najmniej i co by w szkole zmienili. Lektura warta przemyślenia!

Najbardziej w szkole podoba mi się:

- to, że mogę spotykać się ze znajomymi;
- wspólne wycieczki;
- nowi koledzy, przyjaciele;
- odkrywanie nowych umiejętności;
- medale i dyplomy;
- organizujemy takie wydarzenia jak szalony rok szkolny;
- pan dyrektor ma psa; **(ciąg dalszy na str. 24)**

- Brązowy laureat XX edycji Ogólnopolskiego Konkursu Mediów Szkolnych MAM Forum Pismaków 2015
- Pięciokrotny laureat konkursu "Redaktor - Uczeń" w latach 2008/2009; 2009/2010; 2010/2011; 2011/2012 i 2012/2013
- I miejsce w Powiatowym Konkursie Gazetek Szkolnych "Młodzi Dziennikarze – Papieżowi" – rok 2012
- I miejsce w I Powiatowym Konkursie Gazetek Szkolnych promujących powiat miński – rok 2010

SPIS TREŚCI:

- **Jednym zdaniem – s. 3**

CO SIĘ DZIEJE W NASZEJ SZKOLE?

- **Najważniejszy sprawdzian za nami! – s. 4;**
- **Następnym razem musi być lepiej – s. 5;**
- **Czy każdą sutannę trzeba prasować? – s. 6;**
- **Śladami najstarszych cywilizacji – s. 7;**
- **Ogólnopolski Konkurs Gramatyczny – s. 8;**
- **Szkolne orły – s. 9;**
- **Pierwszy dzień wiosny – s. 10;**
- **„Kasianiecka" opowiada –s. 11;**
- **Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej – s. 12-13;**
- **Warte pochwały – s. 14;**
- **Moja mała ojczyzna – s. 15;**
- **600-lecie Kałuszyna - s. 16-17;**
- **Gość Tornistra – s. 18-19;**

ZDANIEM NAUCZYCIELI

- **Sonda na przerwie „Co umie Pani/Pan robić dobrze?" - s. 20-21;**
- **Opowiem Wam o… - p. Sylwia Pernach – s. 21-22;**
- **Zdaniem eksperta – s. 23;**
- **Profilaktyka w szkole - s. 24;**

ZDANIEM UCZNIÓW

- **Klasa VIc ocenia naszą szkołę – s. 25-27;**
- **Warto przeczytać – s. 27;**
- **Matematyka jest fajna! – s. 28-31;**
- **Moja przygoda z żaglówką – s. 31-32;**
- **Tęczowe pióro – s. 33;**
- **Zeszyty uczniowskie – s 34-36;**

INNE

- **Moje hobby – s. 37;**
- **3 pokolenia w „Tornistrze"– s. 38;**
- **Czy wiesz, że…- s. 39;**
- **10 powodów, dlaczego lubimy wiosnę – s. 40;**
- **Kartka z kalendarza – s. 41;**
- **Jedz zdrowo! Gofry z owocami - s. 42;**
- **Top 10 latających zwierząt – s. 43;**
- **Zwierzęta i my! Chomik dżungarski – s. 44–45;;**
- **Origami – hełm samuraja – s. 45-46;**
- **English Zone – s. 47-48;**
- **Ptasia krzyżówka – s. 49;**
- **Zabawa dla stałych czytelników Tornistra – s. 49;**
- **Kolorowanki dla młodych – s. 50-51.**

JEDNYM ZDANIEM

➔ Dziękujemy **bardzo** pani dyrektor Annie Andrzejkiewicz i wszystkim pracownicom Biblioteki Publicznej w Kałuszynie – paniom: Izabeli Borucińskiej, Iwonie Budzyńskiej-Malinowskiej, Bożenie Dąbrowskiej i Iwonie Noińskiej za pomoc przy wydawaniu naszej gazetki.

➔ Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kałuszynie ogłosiła konkurs plastyczny dla uczniów naszej szkoły na plakat „Stop pijanym kierowcom". Technika dowolna. Termin składania prac do pani Agnieszki Borucińskiej upływa 26 IV 2016r.

➔ Kolejny dzień w ramach „Szalonego roku szkolnego" za nami. 6 kwietnia przybyliśmy do szkoły w krawatach. Najlepiej bawiły się klasy młodsze, które podeszły do zabawy zadaniowo i prawie w 100% spacerowały po szkole w krawatach. Wygląda na to, że klasy IV-VI nie chcą lub nie potrafią się bawić!

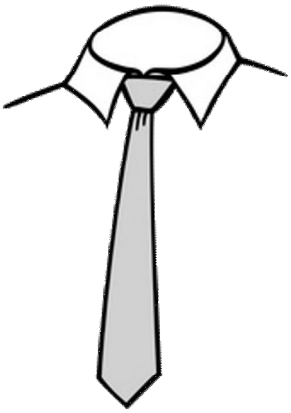

CO SIĘ DZIEJE W NASZEJ SZKOLE?

NAJWAŻNIEJSZY SPRAWDZIAN ZA NAMI!

Karolina Szlifarska kl. VIa

Dnia 05.04.2016r. o godz. 9:00 najstarsi uczniowie naszej szkoły rozpoczęli pisanie sprawdzianu szóstoklasisty (prawdopodobnie ostatniego w historii edukacji szóstoklasistów). Ja osobiście trochę się martwiłam, ponieważ nie wiedziałam czy uda mi się odpowiedzieć poprawnie chociaż na część pytań.

Na początku pisaliśmy matematykę i język polski. Większość uczniów sądziła, że zadania były proste, a inni, że nie do końca. Po pierwszej części wszyscy poszliśmy na obiad, a następnie rozmawiałam z moimi koleżankami o tym, jakie odpowiedzi zaznaczyły.

Wszystkie grupy o godzinie 11.45 przystąpiły do pisania drugiej części z języka angielskiego. Moim zdaniem zadania z języka angielskiego były trudniejsze od tych z matematyki i języka polskiego.

Po zakończeniu egzaminu wszyscy szczęśliwi wyszliśmy z klas i wróciliśmy do swoich domów. Teraz czekamy na wyniku, które poznamy dopiero pod koniec maja.

NASTĘPNYM RAZEM MUSI BYĆ LEPIEJ

Paulina Zduńczyk kl. IIIc

1 kwietnia 2016r. ja, moja koleżanka Magda i Bartek z kl. IIIb byliśmy z Panią Eweliną Pachnik na Powiatowym konkursie j. angielskiego dla uczniów klas III w Mińsku Maz.

Czekając na wejście do klas powtarzaliśmy sobie wspólnie z panią słówka. Test wydał się nam nawet łatwy i pełni nadziei na sukces czekaliśmy na wyniki. Podczas oczekiwania oglądaliśmy wraz ze wszystkimi uczestnikami konkursu film pt. „Beethoven".

W końcu nadszedł moment ogłoszenia wyników. Niestety, nikt z naszej trójki nie zajął żadnego miejsca. Na koniec zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie i dostaliśmy pamiątkowe dyplomy. Wróciliśmy do domu smutni, pomimo tego, że pani Ewelinka bardzo starała się nas pocieszyć. Ja obiecałam sobie, że następnym razem musi być lepiej.

CZY KAŻDĄ SUTANNĘ TRZEBA PRASOWAĆ?

Karolina Szlifarska kl. VIa

31.03.2016 r. klasę 6a odwiedził kleryk Radek. Zaprosiła go do nas p. Ewa Paruzal, abyśmy dowiedzieli się jak wygląda nauka w seminarium, ponieważ było to związane z naszym tematem zajęć na religii. Okazało się, że nauka trwa sześć lat i wcale nie jest łatwa.

Oprócz tego klasa zadawała różne pytania, takie jak: „Ile guzików liczy sutanna?", „Kto pierze sutanny klerykom?", „Czy mają czas wolny?" oraz wiele innych nie mniej zaskakujących.

Odpowiedzi na pytania były tak samo zadziwiające jak one same, np. „Sutanna ma 22 guziki i bardzo szybko się ją rozpina.", „Klerycy mają kilka sutann, jedną odświętną, którą piorą w pralni i kilka na co dzień, które sami piorą i kiedy dokładnie zapnie się w niej guziki i powiesi na wieszaku, nie trzeba jej prasować." oraz „Mają czas wolny, który poświęcają na wypełnienie obowiązków, a jeśli ich nie mają, mogą wyjść na miasto."

Najbardziej podobało mi się, kiedy nasz gość opowiadał o tym, jak wygląda nauka w seminarium.

To spotkanie bardzo mi się podobało i mam nadzieję, że reszta klasy myślała tak samo jak ja.

„ŚLADAMI NAJSTARSZYCH CYWILIZACJI"

Zuzanna Orzepińska kl 6a

W ostatnim tygodniu marca w naszej szkole odbył się szkolny etap Powiatowego Konkursu Historycznego „Śladami najstarszych cywilizacji". Trzy osoby z najwyższą liczbą punktów (Zuzanna Orzepińska, Kinga Sęktas, Marta Kwiatkowska) reprezentowały naszą szkołę na etapie powiatowym.

31 marca nasza Pani od historii Katarzyna Mroczek, zawiozła nas do Szkoły Podstawowej nr 6 im. Henryka Sienkiewicza w Mińsku Mazowieckim, gdzie odbywał się drugi i ostatni etap tego konkursu. Kiedy zajęłyśmy miejsca i dostałyśmy do rąk konkursowe karty, zaczęła się trwająca kilkadziesiąt minut burza mózgów. Po przelaniu wiedzy na papier wróciłyśmy na zajęcia do szkoły.

Kilka dni oczekiwania na efekty naszej pracy dłużyło się okropnie. Kiedy 7 kwietnia Pani Mroczek sprawdziła wyniki, okazało się, że dwie osoby z naszej szkoły (Kinga Sęktas i ja) zajęłyśmy ex aequo trzecie miejsce. Pomimo, że to tylko trzecie miejsce bardzo się cieszymy, bo konkurencja była duża, a test wiedzy bardzo obszerny i trudny.

OGÓLOPOLSKI KONKURS GRAMATYCZNY

Pani Sylwia Pernach

Zapewne niewielu z Was wie, że w Szkole Podstawowej Zakonu Pijarów w Warszawie odbył się VI finał Ogólnopolskiego Konkursu Gramatycznego im. Onufrego Kopczyńskiego. Nasza szkoła również miała swojego reprezentanta – Maję Leszczyńską uczennicę klasy VIc.

Konkurs odbył się 19 marca (sobota) o godz. 12.00 Do zmagań przystąpiło 104 uczniów ze szkoły podstawowej oraz 121 uczniów z gimnazjum. Poziom konkursu był bardzo wysoki. Test składał się z dwóch części: pierwsza część dotyczyła zadań gramatycznych, natomiast druga część to pytania związane z życiem i twórczością prekursora polskiej gramatyki – Onufrego Kopczyńskiego.

Uczestnicy wraz z opiekunami byli bardzo serdecznie przyjęci. Kawa, herbata, coś słodkiego, a po zakończeniu konkursu zostaliśmy zaproszeni na pyszny obiad.

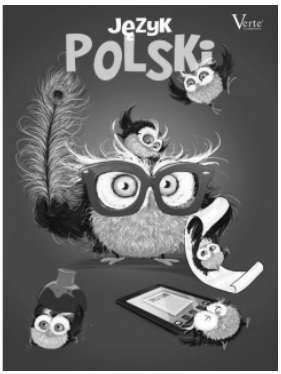

Maja bardzo długo i sumiennie przygotowywała się do konkursu (prawie dwa miesiące). Dużo czytała na temat patrona szkoły, rozwiązywała ogromną ilość zadań z gramatyki. Miejmy nadzieję, iż to poświęcenie przyniesie jej sukces. Dla nas już jest zwycięzcą! Trzymamy za nią kciuki!

SZKOLNE ORŁY

Zuzanna Orzepińska kl. VIa

W dniu 17 marca tego roku w naszej szkole już po raz kolejny miała miejsce gala szkolnych orłów. Uroczystość odbyła się w sali gimnastycznej.

Rozpoczął ją Pan Dyrektor, a następnie para uczniów prowadzących galę (Zuzanna Sosińska i Gracjan Więcławek z kl. VIb) wyczytała kolejno wyróżnione osoby, które przy dźwiękach muzyki przeszły po czerwonym dywanie. Żeby znaleźć się w tym miejscu trzeba było mieć średnią ocen po I semestrze powyżej 4,75.

Cztery uczennice: Ola Gniado kl. VIc (średnia 5,36), Małgosia Grubek kl. VIb (średnia 5,27), Milena Kusy kl. IVc (średnia 5,27), Zuzia Orzepińska kl. VIa (średnia 5,20) zostały szczególnie wyróżnione i otrzymały stypendia z rąk Pani burmistrz.

Na wypełnionej uczniami naszej szkoły sali panował podniosły nastrój. Zaproszeni goście i dumni ze swych dzieci rodzice i dziadkowie z uwagą obserwowali przejęte "orły". Były oczywiście gratulacje i uściski rąk, a w niejednym oku zakręciła sie łezka. Uroczystość uświetnił występ Flecików i solowy Dominiki Dmowskiej z kl. IIIc.

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY

Wiktoria Rosłaniec kl. IIIc

W poniedziałek 21 marca uczniowie klas 1-6 pożegnali zimę i powitali wiosnę. Wiosenny przemarsz z Marzannami nad zalew Karczunek odbył się o godz. 10.00.

Każda klasa rzuciła swoją Marzannę do wody. Pierwszą podpalił Pan Dyrektor. Potem wróciliśmy z kwiatami do szkoły.

Po takim powitaniu wiosna przyszła do nas bardzo szybko.

„KASIANIECKA" OPOWIADA

Podczas kolejnych warsztatów na Zamku Królewskim w ramach projektu „Bernardo Bellotto – ambasador kultury" członkowie zespołu "Kasianiecka" wymyślili historię, z której powstało opowiadanie pt. "O człowieku, który odkrył muzykę". Oto ono:

O człowieku, który odkrył muzykę

Dawno, dawno temu, żył sobie pewien człowiek, który wyruszył na wędrówkę. W swoim skromnym bagażu niósł pojemnik pełen grochu. I kiedy tak szedł, usłyszał, że groch grzechocze w rytm jego kroków. Sprawiło to, że szło mu się raźniej. ➔

Wreszcie człowiek wyjął z bagażu pojemnik z grochem i zaczął tworzyć nowe melodie. Tak powstała pierwsza grzechotka.

Kiedy wędrowiec szedł dalej, znalazł dwie deseczki, które leżały przy drodze. Podniósł je i zaczął stukać jedną o drugą, wypróbowując nowe dźwięki. W taki oto sposób powstał nowy instrument.

Kolejnego dnia człowiek zaczął wsłuchiwać się w odgłos swoich kroków. Kiedy zatrzymał się na odpoczynek, wykonał bębenek z kawałka skóry i drewnianego pojemnika. Uderzył w niego i zaczął grać, idąc dalej.

Człowiek szedł przed siebie, wsłuchując się w świat: w szelest liści, szum rzeki, gwizd wiatru. Z każdym dniem odkrywał nowe dźwięki i tworzył nowe instrumenty. Wreszcie, po wielu dniach wędrówki, dotarł nad wielkie morze. W porcie był statek, który przygotowywał się do podróży. Wędrowiec poprosił o przyjęcie na pokład. Nie miał nic, czym mógłby zapłacić, ale zaczął grać na instrumentach, które stworzył.

Marynarze przysłuchiwali się oniemiali; było to bowiem w czasach, gdy ludzie nie znali jeszcze muzyki i nie umieli jej tworzyć. Przyjęli wędrowca na pokład i wypłynęli na morze, a ze statku ciągle słychać było różnorodne melodie.

Nadszedł jednak straszny dzień, w którym statek został napadnięty przez piratów. Huk dział zagłuszył szum fal. Marynarze próbowali się bronić, lecz na próżno. Statek zatonął, a wraz z nim wielu ludzi. Wśród nich – wynalazca instrumentów.

Kilku marynarzy cudem ocalało. Ostatkiem sił dopłynęli do brzegu. Zanieśli oni innym ludziom opowieść o tym, co ich spotkało: o morskiej żegludze, o strasznych piratach i o zatonięciu statku.

A także o wędrowcu, który odkrył muzykę i wymyślił pierwsze instrumenty.

MISTRZOSTWA POWIATU W PIŁCE SIATKOWEJ

Pan Mariusz Prekurat

W marcu 2016 roku odbyły się rozgrywki o Mistrzostwo Powiatu SZS w Piłce Siatkowej Szkół Podstawowych. Do zawodów przystąpiły drużyny dziewcząt i chłopców ze szkół z terenu powiatu, które zostały podzielone na grupy eliminacyjne.

Tym razem pierwsi do rozgrywek przystąpili chłopcy z naszej szkoły, którzy w zawodach w Mińsku Mazowieckim po zaciętych pojedynkach niestety przegrali z SP „2" Mińsk Mazowiecki oraz SP Halinów i odpadli z rozgrywek.

Skład chłopców: Gracjan Więcławek, Cezary Wikluk, Sebastian Abramowski, Paweł Wąsowski, Szymon Muszelik, Bartek Friedek, Bartek Jędrzejkiewicz, Dawid Gierszewski, Michał Abramowski, Kamil Karpiarz, Maciej Gadomski, Damian Gózd.

Następnie do boju przystąpiły dziewczęta, które w I rundzie pokonały faworyzowane zespoły z SP „1" Mińsk Mazowiecki oraz SP Mrozy i zajęły I miejsce w turnieju eliminacyjnym. ➔

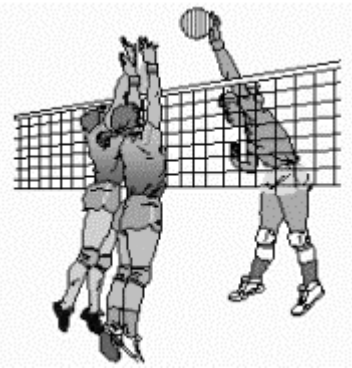

Dzięki tym zwycięstwom turniej półfinałowy odbył się w Kałuszynie. Zanotowaliśmy pewne zwycięstwa ze szkołami z Latowicza i Marianki oraz jak się okazało z późniejszym mistrzem powiatu SP nr 2 Mińsk Mazowiecki i awansowaliśmy do finału powiatu. Turniej finałowy to zacięte pojedynki, w których niestety ulegamy nieznacznie SP „6" Mińsk Mazowiecki oraz w decydującym meczu po tie-breaku z SP Halinów i ostatecznie zajmujemy IVm w powiecie wracając do Kałuszyna z pucharem. Warto wspomnieć, że ostatni mecz, ostatni set decydował o zajęciu przez naszą szkołę Im bądź IVm w turnieju.

Turnieje w siatkówce były kolejnym cennym doświadczeniem. Widać, że w krótkim czasie udało nam się podnieść umiejętności siatkarskie tak, aby przeżyć emocjonującą przygodę siatkarską i zdobyć puchar. **Gratulacje!!!**

Skład dziewcząt: Daria Mańk, Martyna Mroczek, Małgorzata Grubek, Julia Sosińska, Klaudia Florowska, Maja Leszczyńska, Kinga Zagórska, Weronika Zagórska, Julia Makowska, Paulina Laskowska, Kamila Szostek.

WARTE POCHWAŁY

IX POWIATOWY KONKURS HISTORYCZNY „ ŚLADAMI NAJSTARSZYCH CYWILIZACJI" kategoria: test wiedzy

III miejsce - Zuzanna Orzepińska kl. VIa i Kinga Sara Sęktas kl. Va

opiekun: p. Katarzyna Mroczek

OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI IM. KRZYSZTOFA KOLBERGERA „Czaruję słowami o swoich radościach nie-radościach"

III miejsce - Zuzanna Orzepińska kl. VIa

opiekun - p. Krystyna Osińska

KAŁUSZYN - MOJA MAŁA OJCZYZNA

Magdalena Wąsowska kl. IIIc

Kałuszyn to małe miasteczko liczące ok. 3 tysięcy mieszkańców, położone na malowniczej Wysoczyźnie Kałuszyńskiej.

Mieszkam tu od urodzenia i kocham to miasto. Za piękne lasy, po których jeżdżę rowerem, kościół, w którym znajduje się piękny obraz M. Andriollego.. Lubię chodzić też na skwer w centrum miasta. Na tamtejszej scenie latem odbywają się występy przedszkolaków i nasze czyli uczniów ze szkoły podstawowej.

Dużą atrakcją jest również „Kino za rogiem", gdzie możemy obejrzeć ciekawe filmy.

W minione wakacje mama zabrała mnie do Gójszcza (to wioska znajdująca się w gminie Mrozy), gdzie znajduje się rezerwat „Przełom Witówki". Jest tam naprawdę przepięknie. Widziałam tam chronione gatunki roślin np. lilia złotogłów, grzybień biały.

W Kałuszynie nie można się nudzić. Jest Dom Kultury, Biblioteka Publiczna, Orlik, gdzie możemy się spotkać z koleżankami, kolegami i aktywnie spędzić czas.

Kałuszyn – To lubię.

Lubię to!

600 lecie Kałuszyna

Historia Miasta Kałuszyn (c.d.)

Zuzanna Orzepińska kl. VIa

W wyniku upadku Rzeczypospolitej w 1795 roku Kałuszyn włączony został do zaboru austriackiego. W 1809 roku należał do Księstwa Warszawskiego, a od roku 1815 do Królestwa Polskiego (ziemie pod zaborem rosyjskim). W XVIII i XIX wieku Kałuszyn stanowił ważny ośrodek życia gospodarczego okolicznych miejscowości, o czym świadczyły organizowane liczne targi i jarmarki.

W 1812 roku miasto poniosło liczne straty spowodowane przemarszem i odwrotem wojsk Napoleona.

W czasie Powstania Listopadowego na terenie miasta zostały stoczone trzy bitwy. W Powstaniu Styczniowym licznie wzięli udział mieszkańcy miasta. W II połowie XIX wieku Kałuszyn trzykrotnie nawiedził pożar. W czasie I wojny światowej tereny gminy Kałuszyn znalazły się pod niemiecką okupacją.

Podczas kampanii obronnej w dniach 11-12 września 1939 roku 1 Dywizja Piechoty Legionów im. Józefa Piłsudskiego ➔

stoczyła zwycięską bitwę z 44 pułkiem piechoty 11 niemieckiej Dywizji Pancernej. Miasto zostało prawie doszczętnie zniszczone i spalone, zginęło blisko 70% ludności, w tym ludność żydowska. Kałuszyn został wyzwolony z rąk niemieckich w lipcu 1944 roku.

Po wojnie miasto liczyło jedynie 2554 mieszkańców i powoli zaczęło się odbudowywać. W Kałuszynie zaczęły działać: betoniarnia, zakład metalowy, tartak, przedszkole. W 1953 roku powstały: łaźnia miejska, wytwórnia obuwia, garbarnia, zakłady chemiczne, masarnia, piekarnia i wytwórnia wód gazowanych.

Znaczny rozwój gospodarczy i kulturalny miasta datuje się na lata 70. Powstało wtedy wiele instytucji i zakładów pracy. Od 1975 roku miasto jest siedzibą Urzędu Miejskiego. Nasze miasto ciągle się rozwija, powstają nowe obiekty. W 2011 roku został przebudowany park miejski, w 2012 r. wybudowano zalew „Karczunek", a w 2015 roku powstał Żłobek.

Mamy nadzieję, że zaprezentowane informacje przybliżyły czytelnikom „Tornistra" bogatą historię naszego miasta.

GOŚĆ TORNISTRA

Rozmowa z dietetykiem panią Aldoną Kopczyńską

Julia Cembrowska kl. IVc

- Dlaczego została pani dietetykiem?

- **A.K.:** Już od podstawówki interesowały mnie przedmioty przyrodnicze, a w liceum wybrałam profil biologiczno-chemiczny. Poza tym zawsze wiedziałam, że chcę pracować z człowiekiem, chcę mu pomagać. Pierwszym moim wyborem była farmacja, skończyłam nawet studia farmaceutyczne, ale ostatecznie mój wybór padł na dietetykę, skończyłam studia o tym kierunku.

- Od ilu lat pracuje pani w tym zawodzie?

- **A.K.:** Pracuję już ok. 10 lat.

- Kiedy była pani dzieckiem, myślała pani o zawodzie dietetyka i jakim była pani dzieckiem?

- **A.K.:** Nie myślałam o dietetyce, wtedy nikt nie słyszał o takim zawodzie. Byłam grzeczna i ambitna.

- Czy pani praca jest trudna, a jeżeli tak to dlaczego?

- **A.K.:** Jest to bardzo przyjemna praca, nie wyobrażam sobie pracować w innym zawodzie, ale jest to praca wyczerpująca i bardzo czasochłonna. Praca z drugim człowiekiem wymaga całkowitego zaangażowania, a układanie diet bywa trudne jeżeli pacjent cierpi na wiele schorzeń jednocześnie.

- Który moment w pracy był dla Pani najbardziej pamiętny?

- A.K.: Moment w pracy, który zapamiętam do końca życia? Chyba nie ma takiego momentu, raczej pamiętam ludzi, którym pomagałam, po wielu wizytach stali mi się bardzo bliscy.

- Jakie momenty w Pani pracy dają największą przyjemność?

- A.K.: Radość pacjentów, którym pomogłam.

- Skąd Pani bierze wiedzę o różnych dietach?

- A.K.: Z literatury medycznej, ale praca z pacjentem najwięcej uczy. Zdobywa się wtedy doświadczenie.

- Co wg Pani jest najważniejsze w życiu?

- A.K.: Wiele rzeczy jest ważnych w życiu, ale najważniejszy jest Bóg, miłość w rodzinie, zdrowie i wykonywanie pracy, którą się kocha.

- Co Pani lubi robić w wolnym czasie?

- A.K.: Lubię podróżować, czytać książki, oglądać dobre kino, słuchać muzyki, spotykać się ze znajomymi.

- Co jest najważniejsze w prawidłowym odżywianiu?

- A.K.: Przede wszystkim regularność w spożywaniu posiłków oraz jakość spożywanej żywności.

- Jak utrzymać prawidłową wagę ciała?

- A.K.: Należy spożywać minimum 4-5 posiłków dziennie. Jadać dobrej jakości pożywienie, pić półtora litra wody oraz uprawiać sport.

ZDANIEM NAUCZYCIELI

Sonda na przerwie

CO UMIE PAN/PANI ROBIĆ DOBRZE?

Paulina Laskowska kl. VIa

Marek Pachnik- Co umiem robić dobrze? Są tacy, którzy lubią mówić o sobie i dobrze im to wychodzi. I dobrze. Są też tacy, którzy wolą, by o ich dobrych stronach wypowiadali się inni. I dobrze. Ja jestem w tej drugiej grupie, więc jeśli zauważyliście, że coś robię dobrze, to dobrze. Powiedzcie mi o tym.

Dominika Włodarczyk - gotować.

Elżbieta Kalisz - gotować.

Alicja Wąsowska - uczyć dzieci, haftować, robić kwiatki.

Wanda Stryczyńska - Mobilizować do prac.

Ewa Paruzal - sprzątać.

Krystyna Jędrzejkiewicz - gotować.

Jolanta Kopczyńska - Staram się wszystko robić dobrze.

Krystyna Raczyńska - Staram się, aby to co robię, było wykonane dobrze.

Magdalena Kłoszewska - Rysować.

Barbara Pachnik - Piec ciasta.

Mariusz Prekurat - Organizować wyjazdy.

Sylwia Pernach - Spać.

Joanna Bielińska - Gotować.

Katarzyna Pawlikowska - Myślę, że smacznie gotuję.

Ewa Przybysz - Mówią, że umiem dobrze gotować.

Agnieszka Borucińska - odpoczywać, robić sałatki.

Wiesława Wójcik - Gotować.

Barbara Chrościcka - Dobrze robię naleśniki.

Agnieszka Broniarek - Sprzątać, gotować.

Grażyna Michalska - Gotować.

Monika Marciniak - Pracować.

Izabela Borucińska – Piec ciasta i jeździć na nartach.

Katarzyna Mroczek - Gotować, piec ciasta.

OPOWIEM WAM O...

Pani Sylwia Pernach

…POSZUKIWANIU OZNAK WIOSNY

Mieszkam na wsi. Niedaleko mojego domu znajduje się las, duży las. Jest on piękny o każdej porze roku, jednak najbardziej lubię to miejsce wiosną.

➔

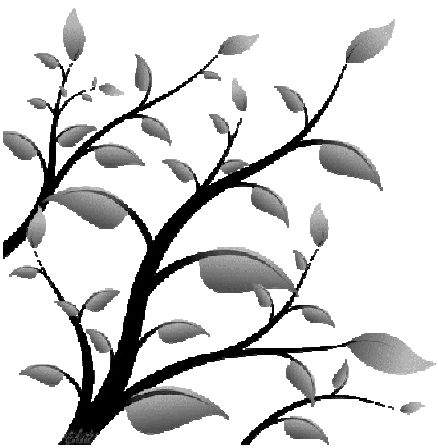

W ostatnią sobotę postanowiłam wybrać się na spacer w poszukiwaniu oznak wiosny. Pogoda zachęcała do spędzenia czasu poza domem. Słońce cudownie świeciło, niebo było bezchmurne. Uwielbiam chodzić po lesie, to miejsce uspokaja mnie. W lesie mogę odpocząć, wyciszyć się, pomyśleć, doświadczyć bezpośredniego kontaktu z naturą.

Podczas mojej wędrówki obserwowałam piękne drzewa, na których pojawiły się pierwsze zielone liście. Ich konary chroniły przed promieniami wszechobecnego słońca, a na ziemi, spod stosu suchych gałęzi, przebijały się zielone źdźbła traw. W oddali słychać było przepiękne śpiewy ptaków. Niedaleko mnie mała ruda wiewiórka niezgrabnie skakała z drzewa na drzewo. Bardzo mnie to rozbawiło. A tuż nad moją głową ujrzałam dzięcioła z czerwoną czupryną, który stukał w drzewo. Kiedy dotarłam na maleńką polanę, moją uwagę przykuł widok małej sarenki, błądzącej samotnie po lesie.

Uwielbiam las wiosną, kiedy natura budzi się na nowo do życia. To sprawia, że człowiek ma więcej energii, Aż chce się żyć. Polecam każdemu taką formę spędzania wolnego czasu:)

ZDANIEM EKSPERTA

PYTANIA DO PANA DYREKTORA

Wiktoria Rucińska kl. VIa

Dlaczego dziewczyny nie mogą przychodzić do szkoły z pomalowanymi paznokciami?

Przecież ja tego Wam nie zabraniam. Przecież są wieczorki, dyskoteki, zabawy, kiedy przychodzicie wymalowane i pomalowane.

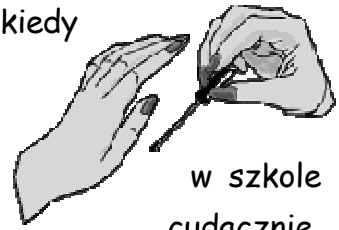

I to jest ten dzień i ta okazja. My tylko chronimy, byście nie wyglądały w szkole na zajęciach i przerwach śmiesznie, cudacznie, dziwnie, dziwacznie. Dziwacznie wygląda dziewczyna wymalowana z kolczykami, w krótkich spodenkach, spocona biegnąc za piłką. Smutno i cudacznie wygląda wymalowana dziewczyna w kapciach czy pepegach w koszulce jakiejś tam. Makijaż nie może wziąć się z nikąd, czyli z porannej toalety, porannego wstania. Makijaż jest nierozłączną częścią stroju, okoliczności, pory dnia. Holizm, synergia, symbioza, całokształt (pędźcie do słownika). Po drugiej, nie do zaakceptowania, stronie są skarpetki do sandałów, kwiatek do kożucha… … makijaż w klasie.

PROFILAKTYKA W SZKOLE

Pani pedagog Agnieszka Borucińska

ZAPOBIEGANIE RÓŻNYM FORMOM UZALEŻNIEŃ

Uzależnić się może każdy. O ile jednak dorośli w większości świadomie sięgają po alkohol czy papierosy, dzieci i młodzież robią to często pod presją – rówieśników, otoczenia, reklamy…

Uzależnienia mogą zrujnować życie. Ucieczka w nałóg może być związana z problemami emocjonalnymi czy tez słabym poczuciem własnej wartości. Często wiąże się z brakiem perspektyw i chęcią zabicia czasu. Używki są „znieczulaczami", które uciszają myśli, emocje. Uciszają nie rozwiązując problemu.

Najważniejszą rzeczą dotyczącą przeciwdziałania uzależnieniom jest rozmowa. Rozmowa w domu z rodzicami i w szkole z nauczycielami. Dziecko musi czuć, że może z ważnym dla niego dorosłym porozmawiać o wszystkim, począwszy od alkoholu i seksu, a skończywszy na modzie młodzieżowej i piłce nożnej. Czasem zdarzy się, że do ojca przychodzi syn i mówi: "Tata pozwala Tomkowi w sobotę wieczorem napić się piwa". Prawdopodobnie chce się dowiedzieć, jakie zdanie ma na ten temat jego rodzic. Można oczywiście powiedzieć: „To skandaliczne. Jeśli złapię Cię kiedyś na piciu piwa, to Cię zleję na kwaśne jabłko". Ale może lepiej zachować się inaczej. Nie ucinać rozmowy. Zapytać spokojnie: „A co Ty byś zrobił, gdyby ojciec Tomka poczęstował Cię piwem?". Takie rozmowy pozwolą dziecku wypowiedzieć swoje poglądy, uczucia i wątpliwości, a dorosłemu dadzą okazję do dostarczenia rozsądnych wskazówek, jak poradzić sobie w takich sytuacjach.

Oprócz rozmowy ważne jest też stwarzanie grup rówieśniczych dających pozytywne wzory, wspólne spędzanie czasu z dzieckiem, angażowanie w różne zajęcia, aby nuda nie zachęcała do niebezpiecznych eksperymentów.

ZDANIEM UCZNIÓW

Ciąg dalszy artykułu ze str. 1

KLASA VIc OCENIA NASZĄ SZKOŁĘ

Najbardziej w szkole podoba mi się:

- koleżeństwo wśród chłopaków. To, że na moich kolegów zawsze mogę liczyć;

- wszyscy nauczyciele potrafią połączyć dobre usposobienie do uczniów z motywacją do nauki i poświęcają im czas, jeżeli ktoś ma problem;

- nauczyciele nie krzyczą;

- organizacja różnych rzeczy tj. loterii, dyskoteki;

- to, że nauczyciele są mili w stosunku do uczniów;

- gdy jest ciepło możemy wyjść na dwór;

- sposób nauczania nauczycieli, ponieważ mogę wszystko zrozumieć;

- mam dobrą wychowawczynię;

- nauczyciele są chętni do pomocy, jak czegoś nie rozumiem, widzą to, mimo, że nie zgłaszam im tego;

- mamy zgraną klasę;

- nie ma takich osób, które mi nie pomagają;

- mam sporo przyjaciół;

- nauczyciele najczęściej sprawiedliwie oceniają;

- jest dużo pomocy, jest dużo konkursów;

- mamy możliwość robienia doświadczeń;

- robimy kreatywne rzeczy na technice;

➔

- jest biblioteka, w której możemy spędzać przerwy;
- mam bardzo dobry kontakt z koleżankami i kolegami;
- przerwy.

W szkole nie podoba mi się/najmniej podoba mi się:

- w naszej szkole są grupki i osoby w nich uważają, że są najlepsi i zachowują się jakby byli starsi i dorośli, chociaż ja jestem od nich starsza, albo w tym samym wieku;
- zachowanie dziewczyn czyli, że chłopak nie może rozmawiać z dziewczynami z innej klasy bo od razu pojawiają się różne nieciekawe plotki;
- różne dni np. dzień w koszuli albo dzień w krawatach;
- małe dzieci, które na Ciebie wpadają podczas przerwy;
- piski i krzyki małych dzieci;
- niektórzy nauczyciele nie oddają nam prac na czas;
- niektórzy nauczyciele faworyzują;
- łazienka, bo tam brzydko pachnie;
- 5 godzin matematyki w ciągu tygodnia;
- to, że mało razy wychodzimy do lasu na lekcji w-f;

- to, że nie ma szafek dla wszystkich uczniów i mają je tylko najmłodsze klasy;
- zdarza się, że nauczyciele są niesprawiedliwi i niesprawiedliwie oceniają.

W szkole zmieniłabym/zmieniłbym:

- każdy miałby własną szafkę i nie trzeba byłoby nosić ciężkich plecaków;

- dłuższe przerwy.

WARTO PRZECZYTAĆ!

Zuzanna Orzepińska VIa

W tym numerze chciałabym zachęcić młodszych czytelników Tornistra, do przeczytania książki pod tytułem „Zamek zagadek". Jej autorem jest David Glover.

Jest to bardzo ciekawa i interesująca lektura, ponieważ wraz z kolejnymi stronami czytelnik staje się detektywem, rozwiązującym tajemnice i zagadki starego zamczyska. Zadania są matematycznymi łamigłówkami i to od was zależy jak skończy się ta historia.

Książkę znajdziecie w szkolnej bibliotece. Miłej lektury.

MATEMATYKA JEST FAJNA!!!

Aleksandra Mazur kl. Va

Klasa 1

Narysuj wskazówki na zegarach.

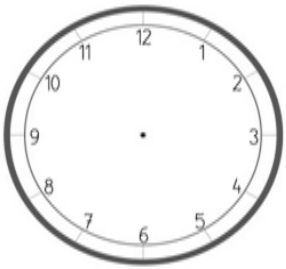

przed godziną była

jest

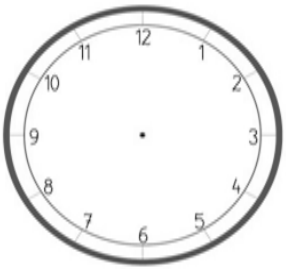

za godzinę będzie

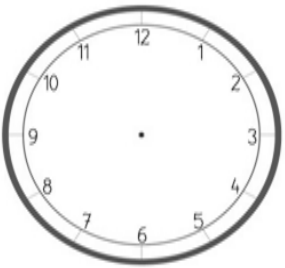

2 : 15

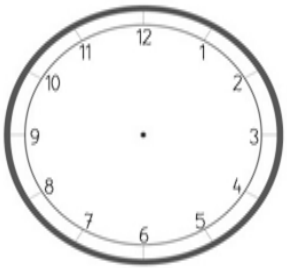

7 : 15

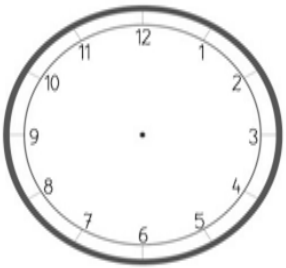

11 : 15

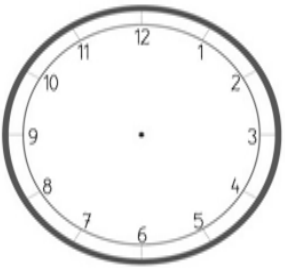

13 : 45

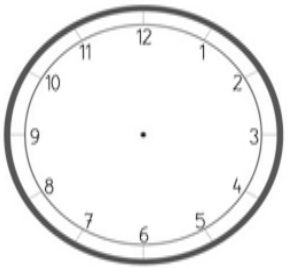

8: 45

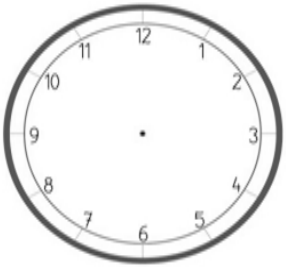

17 : 45

Klasa 2

Ala dostała od mamy 20 zł na wycieczkę, a Ela 12 zł. Dziewczynki chciały się złożyć na duży popcorn w kinie i dwie małe cole. Duży popcorn kosztował ich 15 zł, a dwie cole 6 zł. Ile dziewczynki zapłaciły, ile im zostało? Czy by mogły kupić jeszcze mały popcorn za 7 zł i małą colę za 3 zł?
Obliczenie.....

.....

Odp.....

Klasa 3

Ludek pokonuje drogę o długości 12 cm w ciągu 1 minuty, a Krasnal pokonuje drogę 24 cm w ciągu 3 minut. Ile przejdzie Ludek w ciągu 8 minut? Ile przejdzie Krasnal w ciągu 1 minuty, a ile w ciągu 10 minut?
Obliczenie. .....

Odp. .....

Klasa 4

Zapisz za pomocą cyfr arabskich.

XXXIX - ..... LXXXVIII - ..... CIII - .....

CC - ..... XLVII - ..... XCIX - .....

Wykonaj w dobrej kolejności obliczenia.

9*6-24+(2*34) =

8*6+(23+10*9)-32 =

78-29*3+34*2 =

Klasa 5

Grupa przyjaciół postanowiła obdarowywać się prezentami z okazji imienin i urodzin.

Dzieci zapisały wszystkie daty, żeby o nich pamiętać.

Andrzej, Ania, Janek, Marysia

Data urodzenia And:28.02.1999 Ani:19.09.1999 J:23.08.1999 M:9.11.1999

Data imienin And:30 listopada Ani:26 lipca J:24 czerwca M:8 grudnia

1. Kto jest najstarszy?

A. Andrzej. B. Ania. C. Janek. D. Marysia.

2. Ile dzieci ma urodziny w lecie?

A. Czworo. B. Troje. C. Dwoje. D. Jedno.

3. Najwięcej czasu mija od imienin do urodzin

A. Andrzeja. B. Ani. C. Janka. D. Marysi.

Klasa 6

1. Ile lat przestępnych wypadło w XX wieku?

Odp.....

2. Pewnego roku w kwietniu wypadło 5 niedzieli i 4 poniedziałki. Którym dniem tygodnia był wówczas 1 maja?

Odp .....

3. Jeden z boków prostokąta jest dwa razy dłuższy niż drugi bok. Obwód tego prostokąta jest równy 42 cm. ➔

Oblicz jego pole?

Odp.....

4. Ile stopni mają kąty przyległe, jeśli jeden z nich jest pięć razy większy niż drugi?

Odp.....

OPOWIEM WAM...

MOJA PRZYGODA Z ŻAGLÓWKĄ

Nadia Czarnecka kl. IVc

W poprzednie wakacje byłam na Mazurach i pływałam żaglówką. Oczywiście nie sama, lecz z rodzicami. Wyczarterowaliśmy (wynajęliśmy) jacht kabinowy, w którym można było nocować. Wypłynęliśmy z jeziora o nazwie Tajty koło Giżycka. Zanim wypłynęliśmy pan, który wynajął nam żaglówkę pokazał rzeczy rozmieszczone na łódce.

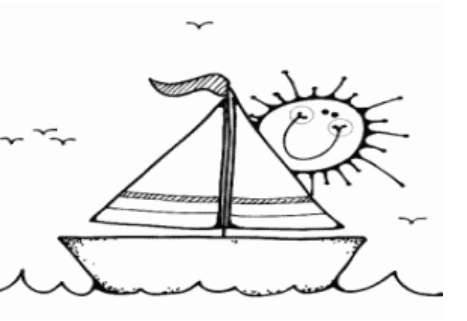

Pierwszego dnia pływaliśmy tylko za pomocą silnika ponieważ większość dnia przepływaliśmy przez kanały (łączenia jezior). Drugiego dnia rozwinęliśmy żagle (AHOJ PRZYGODO). Pływając po jeziorze Niegocin dotarliśmy do portu o nazwie Natangia,

w którym zjedliśmy posiłek i postanowiliśmy zostać tam na noc. Było tam fajnie, graliśmy w bilard, a wieczorem było ognisko i śpiewaliśmy szanty (piosenki żeglarskie).

Następnego dnia popłynęliśmy jeziorem Jagodne w stronę miasta Mikołajki, tam też nocowaliśmy. Mikołajki są uznawane za stolicę Mazur. Czwartego dnia popłynęliśmy na jezioro Bełdany. Tam był nasz cel „Rezerwat Konika Polskiego". Jest to miejsce, w którym konie żyją na wolności. Oczywiście mają kontakt z człowiekiem ponieważ przy tym rezerwacie jest keja i pole kempingowe (nocowaliśmy tam). Następnego dnia wczesnym rankiem, kiedy łowiliśmy ryby dzikie konie spacerowały wokół pola namiotowego, a więc miałam okazję zrobić parę zdjęć z bliska. W drodze powrotnej mieliśmy sprzyjający wiatr i droga upłynęła nam szybko.

Pływanie żaglówką bardzo mnie wciągnęło, w przyszłości mam zamiar zrobić patent żeglarski.

Polecam wszystkim tą formę spędzania wolnego czasu.

AHOJ !!!

TĘCZOWE PIÓRO

Paulina Zduńczyk kl. IIIc

Pewnego dnia dziewczynka o imieniu Lisa chodziła po gospodarstwie rodziców i zaszła do gołębiarni. Zauważyła tam gołębia ze ślicznym, tęczowym piórem na ogonie. Pomyślała, że jest najpiękniejszym piórkiem na świecie i warto je zdobyć. Wzięła swoją siatkę na motyle, przyczaiła się i złapała gołębia! Oderwała piórko i zaczęła je oglądać. Nagle piórko przemówiło!! Dziewczynka bardzo się przestraszyła.

- Umiesz mówić?! – zapytała Lisa.

- Tak, umiem mówić, jestem zaczarowane i spełnię każde twoje życzenie.

Lisa spełniła dziesięć swoich życzeń i obiecała sobie, że całej mocy piórka nie będzie marnować na własne zachcianki, tylko dla dobra świata.

W następnym życzeniu poprosiła o to, aby na świecie zapanował pokój. Lisa i piórko często sobie miło rozmawiali. Dzięki życzeniu dziewczynki wszyscy żyli długo i szczęśliwie, a wieść o piórku każdy przekazywał następnym pokoleniom.

ZESZYTY UCZNIOWSKIE

W bieżącym numerze „Tornistra" proponujemy Wam trzy teksty z zeszytów uczniowskich. Na początek praca domowa Amelii Bielińskiej z kl. IIIc - „Opisz w liście do wybranej osoby swoje marzenie", potem opis ulubionego zwierzątka Amelli Patockiej z kl. IVb, a na koniec „Przypowieść o biegaczu" Aleksandry Gniado z kl. VIc.

Amelia Bielińska kl. IIIc

Kałuszyn, 05.04.2016r.

Cześć Wiola!

Na wstępie chciałabym Cię serdecznie pozdrowić. Chciałabym Ci powiedzieć jakie jest moje największe marzenie.

Otóż moim największym marzeniem jest zdrowie. Co trzy miesiące jeżdżę do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie na wizyty lekarskie. Od trzech lat choruję na cukrzycę typu pierwszego. Oprócz wizyt mamy dużo wydatków czyli leki.

Od siedmiu miesięcy noszę ze sobą pompę. Pompa to taki jakby mały komputerek, który podaje insulinę. Uważam, że pompa jest świetna, a dzięki niej nie muszę już być na penach. Gdy byłam na penach, musiałam brać zastrzyki, a teraz, gdy mam pompę nie muszę brać zastrzyków. Wystarczy parę razy kliknąć w przycisk i insulina podana. Teraz ja, moja rodzina i moja odjazdowa klasa czekamy na wspaniały lek, który wyleczy mnie z cukrzycy.

To jest właśnie moje największe marzenie. A jakie jest twoje największe marzenie? Czekam na Twoją szybką odpowiedź. Buziaki!

Amelka

Amelia Patocka kl. IVb

MOJE ULUBIONE ZWIERZĄTKO

Moim ulubionym zwierzęciem jest kot o imieniu Czarny. Jak się można domyślić jest czarny, ale nie całkowicie. Na szyi ma białą łatkę podobną do krawata, a na wszystkich łapkach nosi białe skarpetki. Ma duże, mądre, żółte oczy. Przypomina eleganta we fraku i tak się zachowuje. Jest bardzo sprytnym, inteligentnym i leniwym kotem. Najchętniej spałby cały dzień z przerwami na jedzenie. Uwielbia być głaskanym i drapanym za uchem. Gdy chodzimy na spacery do lasu, on nam towarzyszy. ➔

Kiedy przyjeżdżam ze szkoły, czeka na mnie pod drzwiami. Najbardziej lubię głaskać jego futerko i bawić się z nim, bo jest najzabawniejszym kotem jakiego znam.

Aleksandra Gniado kl. VIc

PRZYPOWIEŚĆ O BIEGACZU

Był kiedyś biegacz. Brał on udział w wielu biegach i pomimo swoich nieudanych prób dalej próbował i nie poddawał się. Jego prezes, który inwestował w niego duże sumy pieniędzy, powiedział do niego pewnego razu:

- Posłuchaj, wycofuję się z naszej umowy i nie będę inwestował w ciebie więcej pieniędzy, bo myślę, że to nie ma sensu.

Zrozpaczony biegacz udał się w stronę przebieralni, gdzie spotkał swojego trenera.

- Czemu jesteś taki smutny? – zapytał trener przyjemnym głosem.

- Mój prezes nie chce więcej mnie promować.

- Nie martw się, porozmawiam z nim – odrzekł trener.

I faktycznie udało się i biegacz dostał jeszcze jedną szansę. Do tego biegu codziennie ćwiczył bardzo długo. I udało mu się, zajmując 1 miejsce odzyskał możliwość uczestniczenia w biegach.

INNE

MOJE HOBBY

Nadia Czarnecka kl. IVc

Moim hobby jest narciarstwo. Chociaż sezon narciarski już się skończył, chciałabym Wam trochę o narciarstwie opowiedzieć.

Na nartach nauczyłam się jeździć już w wieku 5 lat. Lubię ten sport ponieważ można zdobyć umiejętność utrzymywania równowagi. Nauczył mnie tego mój tata i od tego czasu co roku jeżdżę na stoki narciarskie.

W tym sporcie można się zmęczyć, ale można też zobaczyć ładne widoki, a zwłaszcza wtedy, kiedy wjedzie się na bardzo wysoką górę.

Polecam ten sport tym, którzy nie mają lęku wysokości.

Trzy pokolenia w „Tornistrze”

Julia Cembrowska kl. IVc

JAKA BYŁA MODA W LATACH TWOJEJ MŁODOŚCI?

Babcia

Jak byłam małą dziewczynką nie miałam szans na modne ciuchy. Chodziłam w tym, co akurat było czyste i nie miało dziur. Bardziej chodziło o to, aby mieć aniżeli by było modne. Żyłam bardzo skromnie.

Mama

Jak byłam małą dziewczynką to dostałam od cioci białą sukienkę wykończoną koronką i wtedy wydawała mi się bardzo modna. Koleżanki mi zazdrościły.

Ja

Jak miałam 8 lat to moje koleżanki i ja nosiłyśmy ubrania z piosenkarką z filmu „Violetta”.

CZY WIESZ, ŻE…

Wiktoria Rucińska kl. VIa

1. Podczas wylatywania z jaskini, nietoperze skręcają zawsze w lewo.

2. Krewetka ma serce umieszczone w głowie.

3. Kolibry to jedyne ptaki umiejące latać w tył.

4. Ślimak może zapaść w sen na 3 lata.

5. Pamięć złotej rybki trwa zaledwie 3 sekundy.

6. Krew pasikoników jest biała.

7. Na każdego człowieka na ziemi przypada ponad milion mrówek.

8. Koty to bez wątpienia królowie Internetu ostatnich kilku lat.

9. Złote rybki trzymane w ciemnościach, stają się biało-szare.

10. Żaby nie piją, lecz wodę pobierają przez skórę.

10 POWODÓW...

DLACZEGO LUBIMY WIOSNĘ

Kinga Sektas kl. Va

1. W tej porze roku jest Wielkanoc
2. Śnieg się topi i nie musimy się grubo ubierać.
3. Przyroda budzi się do życia.
4. Dużo ptaków przylatuje z ciepłych krajów m.in. bociany.
5. Gdy jest słonecznie i ciepło można spotykać się z przyjaciółmi.
6. Można częściej chodzić na spacery samotnie, z pieskiem, kolegą, koleżanką, rodziną.
7. Ptaki domowe takie jak kanarki, papugi zeberki składają jajka. Ptaki dzikie też.
8. Klasy idą topić Marzanny.
9. Można jeździć na rowerach, wrotkach, rolkach.
10. Są dłuższe dni i można rozpalać grilla.

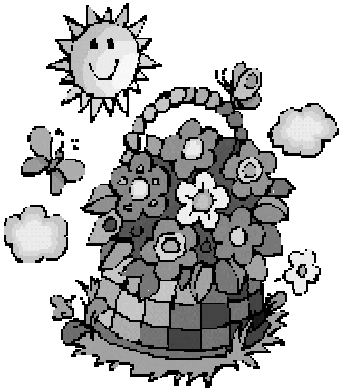

Kartka z kalendarza

Julia Cembrowska

25 kwietnia, już po raz 18 obchodzimy **Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem.** To wydarzenie ma przypominać o tym, że nadmierny hałas źle wypływa na zdrowie. Celem jest także propagowanie wiedzy, jak walczyć z hałasem.

Na hałas negatywnie wpływający na zdrowie jest narażonych 44% Europejczyków. To drugi największy problem ekologiczny Unii Europejskiej, po zanieczyszczeniu powietrza. Według niedawnego raportu Światowej Organizacji Zdrowia, hałas może powodować nie tylko uszkodzenia słuchu, choroby układy krążenia, trudności w uczeniu się (u dzieci) i zaburzenia snu. Hałas może być odpowiedzialny za 50000 ataków serca rocznie, a także 5% udarów w Europie.

Jak jest z hałasem w szkole? Z badania poziomu hałasu wynika, że najgłośniej jest podczas ćwiczeń na pełnej uczniów sali gimnastycznej. Tam średni poziom dźwięku wynosi 88,7 decybeli (dB). Podczas przerw na korytarzach jest to 85,2 dB.

Zaś za bezpieczny dla słuchu uważa się poziom dźwięku nieprzekraczający 75 dB.

PROSZĘ O CISZĘ!

JEDZ ZDROWO!

Dietetyczne gofry z owocami ☺

Karolina Chaberska kl. VIa

Składniki na 2 - 3 sztuki (w zależności od gofrownicy):

- Banan (dojrzały) - 1 sztuka
- Jajko - 1 sztuka
- Płynne masło - 1 łyżka
- Proszek do pieczenia - 1/2 łyżeczki
- Mąka graham lub pełnoziarnista - 1/2 szklanki

Dodatki:

- Świeże owoce; kiwi i ziarna granatu
- Posiekane orzechy lub nasiona; łyżeczka nasion chia

Owoce i inne dodatki oczywiście można zmieniać ☺

Sposób przygotowania:

- Banana zmiksuj na gładkie puree.
- Dodaj pozostałe składniki i wymieszaj.
- Nałóż ciasto do gofrownicy i upiecz (czas pieczenia zależy od gofrownicy).

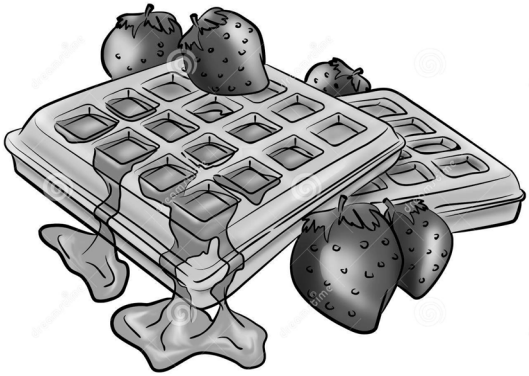

TOP 10...

LATAJĄCYCH ZWIERZĄT

Kinga Sęktas kl. Va

1. Nietoperz
2. Mucha
3. Lotopałanka
4. Wrona
5. Orzeł
6. Latające ryby
7. Latający wąż
8. Motyl
9. Łabędź
10. Latający smok (jaszczurka)

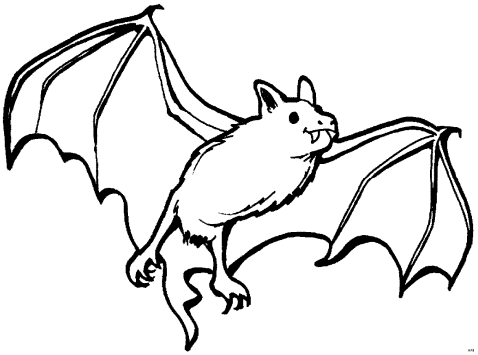

ZWIERZĘTA I MY!

Karolina Chaberska kl. VIa

CHOMIK DŻUNGARSKI

Gatunek gryzonia z rodziny chomikowatych, nadający się do hodowania w domu. Jego nazwa pochodzi od rejonu Chin, Dżungarii, w którym został odkryty. Chomik dżungarski, podobnie jak chiński, ma na grzbiecie pręgę. Kształt jego ciała jest jednak wyraźnie odmienny – bardziej zaokrąglony. Długość ciała to średnio 9 cm. Bardzo krótki ogon i łapy są prawie niewidoczne. U chomików gruczoł zapachowy położony jest pośrodku brzucha. Masa ciała wynosi 30–40 g. W większości chomiki te są ciemnego ubarwienia, lecz występują także białe, u których też wyróżnia się pręgę na grzbiecie, lecz jest ona mniej widoczna. Latem kolor chomika dżungarskiego jest na grzbiecie szaro-biały, na brzuchu biały. Na bokach ciała mogą występować białe plamy. W zimie futro na grzbiecie jest o wiele jaśniejsze, prawie zupełnie białe.

Chomik dżungarski nie jest gatunkiem agresywnym. Jest towarzyski i dobrze się czuje w otoczeniu ludzi ➔

(o ile od małego ma z nimi kontakt). Hodowla kilku chomików jest trudna, gdyż muszą one mieszkać w odizolowaniu od siebie nawzajem. Często występuje agresywność wobec osobników tej samej płci już w wieku około 1,5 miesiąca i nasila się wraz z wiekiem. Chomiki dżungarskie żywią się głównie mieszanką ziaren, nasion i orzechów, uzupełniając dietę świeżymi warzywami i owocami oraz mięsem, nabiałem i owadami (np. larwami mącznika młynarka), które są ważnym źródłem białka. Karmione soczystymi pokarmami rzadko piją wodę, jednak powinny mieć do niej stały dostęp.

Myślę że zachęciłam was do poznania lepiej tej rasy. Może nawet ktoś zechce mieć takiego pupila w domu. Ja osobiście widziałam taką rasę chomika i bardzo mi się spodobała. Mam nadzieję, że i wam się ona spodoba.

ORIGAMI

Hełm Samuraja

Wyszukała Nadia Czarnecka kl. IVc

Wystarczy kartka papieru i uważne składanie wg wzoru, a wyczarujecie oryginalne nakrycie głowy. Warto spróbować. Do dzieła! ➔

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.

ENGLISH ZONE

Wyszukała Karolina Chaberska kl. VIa

ANIMALS

G E S U O M H N W R B W C W L
X D A Q H J X O O M L T H W J
B W S H N L H T P I C R A W M
Y W M E F F A R I G L K D O G
R C K R R R S Y K T H I P P O
J T O W I E F B X X L Q R J E
D R O T A G I L L A E B Z H X
T H N X P I C L F C R V Z S Z
V N H R S T H E T D R I B I Q
N Z A C S T Y X L W I N H F L
W U Q H K L J A E A U F A H F
V Q Q D P O Y K N V Q Z A T V
X M T L Q E T J Y E S Y R C H
T A C K Q C L K M O N K E Y R
P T S H W L Y E T D R A H T L

CAT
DOG
BIRD
ELEPHANT
HIPPO
SQUIRREL
GIRAFFE
FISH
MOUSE
MONKEY
ALLIGATOR
LION
TIGER

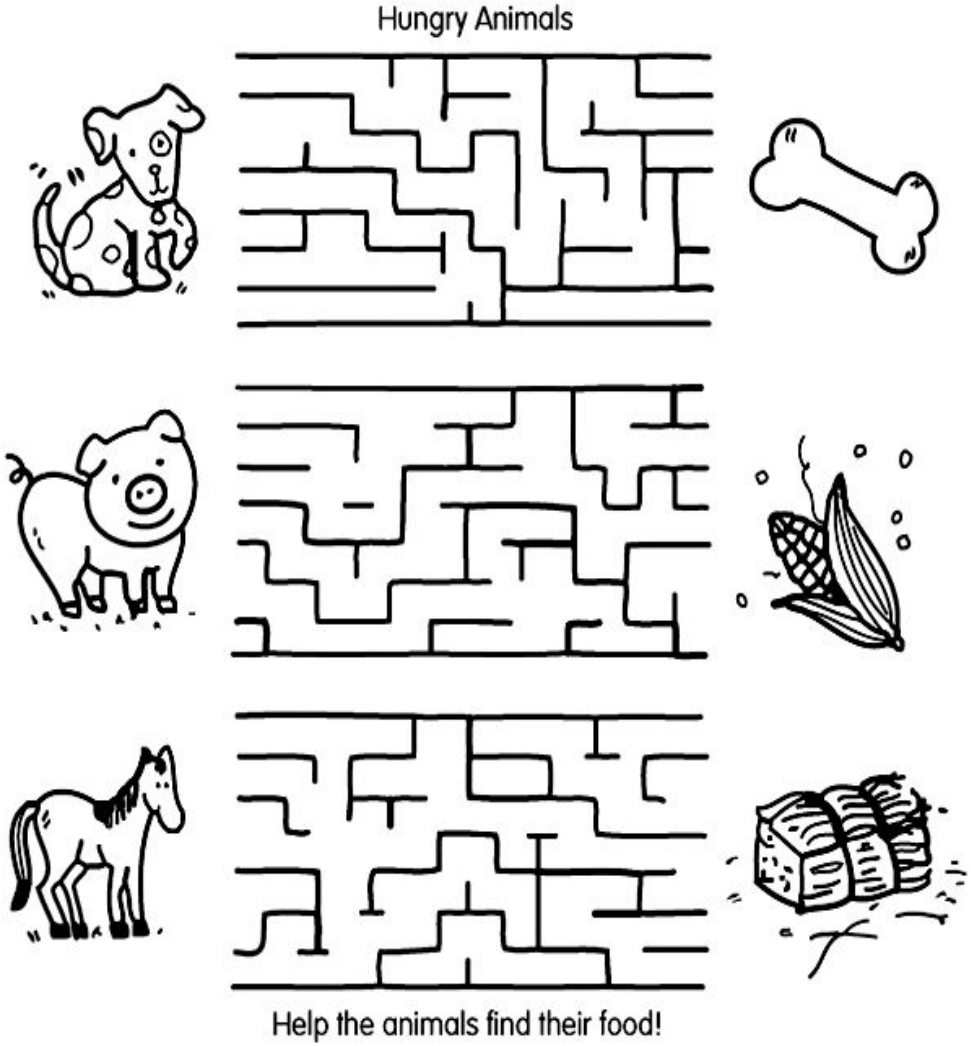
Hungry Animals
Help the animals find their food!

PTASIA KRZYŻÓWKA

Aleksandra Mazur kl. Va

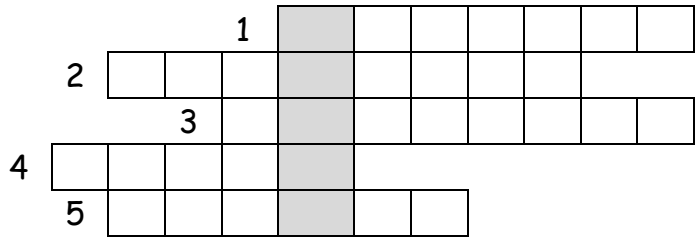

1. Czarno-biały ptaszek biegający po ziemi w poszukiwaniu robaczków.
2. Duży drapieżnik latający wysoko nad ziemią.
3. Swoje gniazda buduje z błota w oborach.
4. Czarny ptaszek lubi latem czereśnie.
5. Mówi się, że co drugi … to Polak.

ZABAWA DLA STAŁYCH CZYTELNIKÓW „TORNISTRA"

Zachęcamy do czytania naszego miesięcznika. Przez cały rok w kolejnych numerach „Tornistra" drukujemy kupon. Wśród czytelników, którzy zbiorą wszystkie kupony, w czerwcu 2016r. zostaną rozlosowane 3 nagrody.

Zapraszamy do zabawy.

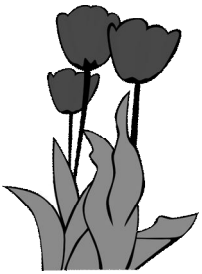

KUPON NR 7 (102)

KWIECIEŃ 2016r.

WIOSENNE KOLOROWANKI

Wyszukała Angelika Ciborowska kl. IVc

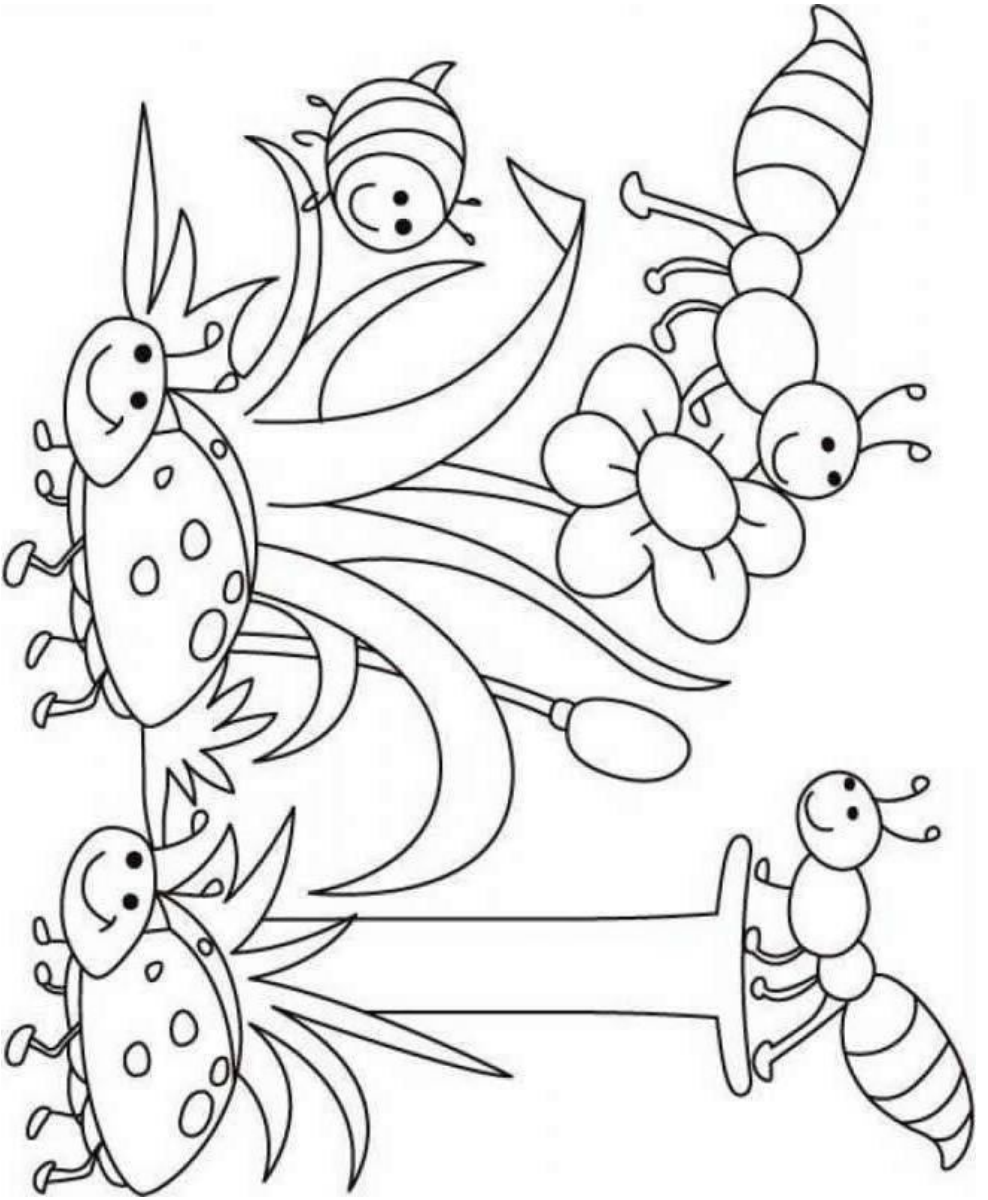

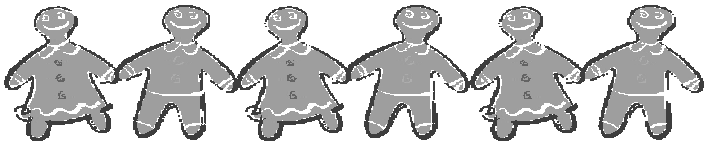

REDAKTORZY GAZETKI „TORNISTER"

1. Julia Cembrowska kl. IVc
2. Angelika Ciborowska kl. IVc
3. Nadia Czarnecka kl. IVc
4. Milena Kusy kl. IVc
5. Aleksandra Mazur kl. Va
6. Kinga Sęktas kl. Va
7. Karolina Chaberska kl. VIa
8. Paulina Laskowska kl. VIa
9. Zuzanna Orzepińska kl. VIa
10. Wiktoria Rucińska kl. VIa
11. Karolina Szlifarska kl. VIa

Współpracują z „Tornistrem":

1. Wiktoria Rosłaniec kl. IIIc
2. Magdalena Wąsowska kl. IIIc
3. Paulina Zduńczyk kl. IIIc

Opiekun gazetki: Izabela Borucińska
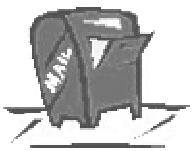
Stopka redakcyjna:
Redakcja gazetki „TORNISTER"
Szkoła Podstawowa im. Bolesława Prusa w Kałuszynie
http://spkaluszyn.edupage.org
ul. Pocztowa 4 05-310 Kałuszyn
tel. (25) 75 76 021
e-mail: sp@kaluszyn.pl